

**Protokół Nr IV/11**  
**z obrad Sesji Rady Gminy Dubeninki odbytej w Gminnym Centrum Kultury w dniu**  
**18 lutego 2011r**

W obradach udział wzięli:

1. Radni Rady Gminy – 12
2. Sołtysi – 20

Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Radni nieobecni: Andrzej Bronicki, Stanisław Bielicki, Jan Rutkowski

Porządek obrad

1. Otwarcie obrad
2. Przedstawienie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
4. Interpelacje i wnioski
5. Przedstawienie informacji przez Optimę w Olecku na temat zaopatrzenia Gminy Dubeninki w wodę
6. Podjęcie uchwały w sprawie budżetu gminy na 2011r
7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dubeninki na lata 2011 – 2020
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyodrębnienia w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki
9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzenie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych
10. Podjęcie uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Gminie Dubeninki oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania
11. Podjęcie uchwały w sprawie poboru łącznego zobowiązania pieniężnego, podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego od osób fizycznych i wysokości wynagrodzenia za inkaso
12. Zatwierdzenie planów pracy komisji stałych Rady Gminy na 2011r
13. Przyjęcie planu pracy Rady Gminy na 2011r
14. Sprawy różne
15. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski
16. Zamknięcie obrad

Ad.1 Otwarcia obrad o godz. 9<sup>35</sup> dokonał Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Krahel i stwierdził, że ustawowy skład rady wynosi 15 radnych w sesji uczestniczy 12 radnych co stanowi kworum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie Pan Kazimierz Krahel powitał Starostę Powiatu Gołdapskiego Andrzeja Ciołka, byłego Starostę Powiatu Gołdapskiego radnego Jarosława Podziewskiego, Prezesa Optimy Sp. z o.o w Olecku Janusza Nowaka, sołtysów a szczególnie nowo wybranych którzy pierwszy raz uczestniczą w obradach sesji, pracowników urzędu gminy i Wójta Gminy.

Na obrady przybyła grupa osób zainteresowanych rozmową na temat zmiany studium zagospodarowania przestrzennego.

Ad.2 Przewodniczący Rady Gminy przedstawił porządek obrad i zgłosił wniosek o zmianę porządku poprzez wprowadzenie po pkt.9 podjęcie następujących uchwał:

- pkt. 10 Podjęcie uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Gminie Dubeninki oraz szczegółowych

warunków jego funkcjonowania

- pkt. 11 Podjęcie uchwały w sprawie poboru łącznego zobowiązania pieniężnego, podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego od osób fizycznych w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso. Innych propozycji do porządku obrad nie zgłoszono.

W głosowaniu jawnym wniosek o zmianę porządku obrad został jednogłośnie przyjęty ( 12 głosów).

Ad.3 Do protokołu z poprzedniej sesji uwag nie wniesiono i w głosowaniu jawnym jednogłośnie został on przyjęty.

Ad.4 Przed zgłaszaniem interpelacji i wniosków Przewodniczący obrad oddał głos dla przybyłych gości.

Jako pierwszy głos zabrał radny Powiatu Gołdapskiego Jarosław Podziewski.

Pan Jarosław Podziewski przybył na obrady sesji żeby poinformować, że z dniem 1 stycznia 2011r przeszedł na emeryturę i podziękować za współpracę zarówno radzie poprzedniej kadencji jak i Wójtowi Gminy.

Złożył życzenia dobrej pracy nowej radzie oraz wszystkim obecnym.

Następnie głos zabrał Starosta Gołdapski Pan Andrzej Ciołek. Pan Starosta pogratulował radnym wyboru i ustosunkował do zapytań z poprzedniej sesji Rady Gminy skierowanych do Pani Wicestarosty w sprawie drogi Żytkiejmy – Degucie, chodnika bitumicznego w Stańczykach oraz ul. Szkolna w Żytkiejmach. Ulica Szkolna nie jest administrowana przez Zarząd Dróg Powiatowych w Gołdapi, jest to właściwość gminy Dubeninki.

Odnosnie wymienionych dwóch dróg Pan Starosta poinformował, że chciałby zaproponować ( po wstępnej rozmowie z Wójtem) na ile będzie to możliwe na tyle „spróbujemy nad tym się pochylić”.

Starosta nie widzi inwestycji drogowych inaczej, jak 50% środki zewnętrzne i 50% środki własne z tego Pan Andrzej Ciołek chciałby zaproponować żeby było do podziału po 25% na Powiat i na Gminę na której terenie będzie realizowana inwestycja. Jeżeli Starostwo będzie miało możliwość sięgania po środki zewnętrzne to taki klucz przyjmie, zarówno możliwości gminy jak i powiatu nie są diametralnie wielkie.

Radny Jan Bordzio poinformował Starostę o potrzebie zebrania pozostawionych części poboczy ( część została zebrana) drogi powiatowej Linowo – Żabojady.

Natomiast odnośnie położenia chodnika bitumicznego na drodze powiatowej Błąkały – Stańczyki – Maciejowięta Pan radny stwierdził, że w okresie wcześniejszym były środki finansowe na w/w drogę i zapewniano nas, że one nie zginą, zostaną przesunięte i będą nadal. Ze względu na to, że należało wykupić od rolników część gruntów zajętych pod drogę ( co odwlekało się w czasie) dywanik nie został zrobiony. W chwili obecnej okazuje się żeby gmina dołożyła 25% do drogi której nie jest właścicielem, w związku z tym Pan radny zapytał się skąd gmina ma wziąć na to środki, a poza tym jak można na nie swoim gruncie w coś inwestować. Na terenie gminy remontu wymagają również drogi gminne.

Do zadanego pytania w sprawie drogi w Stańczykach odniósł się Pan Starosta i powiedział, że zorientuje się gdzie ta deklaracja była zawarta i odpowiedz radni otrzymają. Natomiast jeżeli chodzi o informację o której wcześniej mówił zostanie ona na piśmie pozostawiona u Wójta.

Jeżeli chodzi o budowę na nie swoim gruncie to radny ma rację, natomiast jeżeli inwestorem budowy jest właściciel przy pomocy podmiotów które mogą percypować w tych kosztach , można to zrobić siłami inwestora czyli właściciela danego gruntu i

przeciw wskazań nie ma.

W obecnych czasach tak się percypuje i buduje różne drogi, jest taka możliwość prawna, tylko inwestorem wiodącym musi być właściciel gruntu.

Kolejne pytanie do Starosty skierował radny Leszek Wilczewski i zapytał się co będzie robione na drodze Żytkiejmy – Degucie ponieważ nawiezenie żwiru nie rozwiąże problemu, koniecznym byłoby oczyszczenie rowów i utwardzenie tej drogi. Pan Starosta przyznał rację radnemu i dodał, że w informacji która zostanie przekazana Wójtowi wskazuje na koszty tej inwestycji ( 2,5 mln. zł) żeby zrobić to w sposób właściwy i trwały. Jeżeli co do zasady i możliwości pomocowych z zewnątrz znajdują się te środki to chętnie będziemy na ten temat rozmawiać i próbować realizować.

Natomiast siłami własnymi gmina ani Powiat dzisiaj nie jest w stanie wiele zrobić. Sięganie po środki zewnętrzne jest jedynym kluczem który da możliwości jakichkolwiek inwestycji na naszych terenach.

Pani Małgorzata Dereszko która przybyła z grupą osób zainteresowanych rozmową na temat zmiany studium zagospodarowania przestrzennego zapytała się czy jest możliwość zmiany porządku sesji, żeby nie czekać do końca obrad.

Pan Przewodniczący Rady odpowiedział, że w/w temat będzie można omówić w pkt. 14 tj. Sprawy różne.

Radny Leszek Wilczewski zapytał się czy coś wiadomo w sprawie dowozu dzieci gimnazjalnych z Deguc do Żytkiejm oraz nawiązał do otrzymanej informacji z utrzymania i eksploatacji mienia komunalnego w 2010r w której wykazano sprzedaż działki na kwotę bez określenia jej powierzchni i poprosił, żeby w następnych informacjach wpisywać powierzchnię działek.

Radna Jadwiga Świtaj zapytała się dlaczego radni nie zostali poinformowani gdy było posiedzenie w sprawach dotyczących zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. Czy my możemy wpłynąć na zmianę, bo była podjęta decyzja przez poprzednią radę na zgodę budowy farm wiatrowych, jest bardzo wiele protestów ludzi którzy nie chcą. Czy możemy podjąć inną decyzję czy też już nie.

Głos zabrał Pan Piotr Miazek i poinformował, że 17 lutego 2011r odbyło się posiedzenie społecznej komisji mieszkaniowej i przydzielono nam mieszkanie w Żytkiejmach po Państwie Naruszewicz. W roku 2010 Państwu Naruszewicz zostało przydzielone to mieszkanie i w związku z tym dlaczego teraz im przydzielono większe, a nam przydzielono po nich. Poprosił żeby rada gminy tym się zainteresowała, dlaczego tak zostało zrobione. Ponadto Pan Piotr Miazek chciałby spotkać się z komisją żeby to wyjaśnili.

Radny Jan Bordzio poprosił o wystąpienie z wnioskiem do Wicemarszałka Województwa Warmińsko – Mazurskiego i Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich o budowę zatoki parkingowej przy cmentarzu parafialnym w Dubeninkach.

Kontynuując Pan radny poinformował, że w okresie wcześniejszym wprawdzie Rada Gminy występowała w tej sprawie do Zarządu Dróg Wojewódzkich ale odpowiedź nie była zadowalająca.

Pan Jan Bordzio powiedział, że na spotkaniu przedwyborczym w Żytkiejmach spotkał Wicemarszałka i zadał pytanie dlaczego gmina Dubeninki została potraktowana po „macoszemu” w sprawie budowy zatoki przy cmentarzu .

Pan Wicemarszałek odpowiedział, żeby do mnie wpłynęło pismo na pewno gmina nie zostałaby w ten sposób potraktowana, dołożyłby wszelkich starań żeby zatoka przy cmentarzu powstała.

Następnie Pan Jan Bordzio poprosił Wójta Gminy żeby osobom odpowiedzialnym za odśnieżanie dróg został wydany plan kolejności odśnieżania dróg i dróg których nie należy odśnieżać bo wiadomo, że wszystkie nie powinny być odśnieżane ze względu

na koszty i użytkowanie tych dróg.

Panu radnemu chodzi głównie o drogę w miejscowości Stańczyki gdzie mieszkają osoby w podeszłym wieku którzy muszą dojechać do lekarza, apteki, zakupić artykuły żywnościowe, np. pożaru itp.

Osoby odśnieżające zapominają o tej drodze która łączy gminę Dubeninki z gminą Przerośl ( źle odśnieżono ok. 1 km drogi).

Pan Ryszard Gruszka zam. Łysogóra zapytał się Przewodniczącego obrad, ponieważ nie usłyszał w porządku obrad żadnej informacji o odpowiedzi na pismo które wystosował do Wójta i Przewodniczącego Rady Gminy, czy przewiduje rozpatrzenie i odpowiedź na te pisma.

Pan Przewodniczący obrad odpowiedział, że w sprawach różnych.

Ad.5 Przewodniczący obrad poprosił Pana Prezesa Optimy Sp. z o.o w Olecku o zapoznanie z informacją na temat zaopatrzenia gminy Dubeninki w wodę.

Głos zabrał Pan Janusz Nowak Prezes Zarządu Spółki i poinformował, że Spółka w Olecku prowadzi na terenie gminy działalność związaną z zaopatrzeniem w wodę i utrzymaniem urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę. Spółka działa na podstawie zezwolenia wydanego przez Wójta Gminy Dubeninki w oparciu o regulamin gminy zaopatrzenia w wodę, ustawy Prawo wodne i rozporządzenia resortowe.

Aktualnie na terenie gminy eksploatują 2 wodociągi zbiorowe publiczne tj. wodociąg Żytkiejmy i Łoje. Stacja uzdatniania wody w Żytkiejmach 3 lata temu przeszła gruntową modernizację i jest to obiekt nowy.

Obiektem nowym po modernizacji jest również wodociąg Łoje, jest on uruchomiony ale nieskończony w zakresie drobnym tj. pozostało zagospodarowanie strefy bezpośredniej przy stacji uzdatniania wody.

Z 2 wodociągów zaopatrywanych jest 560 gospodarstw – 30 wsi; długość zewnętrznej sieci wodociągowej rozdzielczej wynosi 92 km; przyłączy domowych jest 520 a długość tych przyłączy wynosi 8,4 km.

Sprzedaż roczna wody na tych wodociągach kształtuje się w granicach 90 tys. m<sup>3</sup>.

Jakość produkowanej wody na wodociągach odpowiada najnowszym normom zawartym w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia.

Aktualnie wszystkie obiekty posiadają ważne do 2020r pozwolenia wodno – prawne.

Stacje uzdatnia wody są w pełni zautomatyzowane, bez obsługowe, proces technologiczny jest sterowany procesorem. Ponadto stacje wyposażone są w stacjonarne agregatory prądotwórcze czyli są niezależne od dostaw energii elektrycznej z sieci.

Odbiorcami wody są gospodarstwa domowe jak i zakłady oraz inni odbiorcy ( Spółdzielnia Mieszkaniowa).

Następnie Pan Prezes nawiązał do składników kosztowych taryfy wody i udziału poszczególnych kosztów jakie są stosowane przy projektowaniu taryf.

Pierwszą pozycją jest energia elektryczna, następnie naprawy i usuwanie awarii, monitoring jakości wody, płace obsługi, przeglądy i konserwacje okresowe urządzeń, utrzymanie stanu sanitarnego budynku, remonty pomp, opłaty za korzystanie ze środowiska, opłaty pocztowe, koszty zarządu, podatki od nieruchomości, podatek od towarów i usług.

Płace obsługi (2 pracowników) wynoszą 49.090 zł rocznie i jest to udział w cenie taryfy 17%, a w zł to 50gr.

Energia elektryczna stanowi wydatek roczny w wysokości 60 tys. zł co stanowi 20% i jest to 67gr.

Awarie kosztują 3 tys. zł i jest to 1% i 3gr. Materiały -1450 zł tj.1% i 0,08gr; sprzęt to

wydatek 3 tys. zł – 1% i 3gr. Fundusz remontowy wynosi 7.918 zł jest to 3% i 9gr; opłata ochrony środowiska to kwota 8 tys. zł czyli 3% i 9gr; usługi obce stanowią 1.350 zł – 1% i 1gr; badania wody to koszt 4.400 zł i 5gr w cenie wody; opłata roczna za dozór techniczny wynosi 676 zł – 1% i 1gr; prowizja bankowa to koszt 1800 zł – 1% i 2gr. Koszty zarządu to wydatek 54.900 zł – 18% i 61gr w m<sup>3</sup> wody; zysk stanowi 7% udziału w cenie i jest to kwota 6.278,07 zł; podatek od nieruchomości to kwota 94.465 zł – 32% i 1.05 zł; ubezpieczenie obiektu 267 zł – 1% i 1gr.

Pan Prezes poprosił o pytania w zakresie omawianego zagadnienia.

Radny Jan Bordzio zapytał się czym jest podyktowana tak znaczna różnica ceny 1m<sup>3</sup> wody, w gminie Przerośl jest ona znacznie dużo niższa niż w Dubeninkach.

Pan Prezes odpowiedział, że jeżeli chodzi o cenę 1 m<sup>3</sup> wody czy ścieków to dla każdego obiektu czy gminy jest to rzecz indywidualna, składniki cenotwórcze decydują o tym jaka będzie taryfa. W przypadku gminy Dubeninki sam podatek od nieruchomości który musi Optima odprowadzić wynosi 94.465 zł natomiast nie wiadomo czy gmina sąsiednia zwalnia z takiego podatku czy też może dofinansowuje cenę wody mieszkańcom. Ponadto stwierdził, że nie znamy jakie obiekt sąsiedni ma dane techniczne, z jakich głębokości pobierana jest woda, jak długa jest sieć wodociągowa (transport wody) czy też jak wiekowe są urządzenia itp.

Nie można porównywać gminy sąsiedniej z gminą Dubeninki ponieważ w każdej gminie cena wody będzie inna. Ponad 55% wodociągów w Polsce ma cenę 1m<sup>3</sup> wody ponad 3 zł, jest również 4,50 zł i 7 zł.

Kontynuując Pan Janusz Nowak dodał, iż nie zwrócił uwagi na następujący fakt, że zależy również od płatnika na danym terenie tzn. jaki jest % osób którzy nie uiszczają opłat za wodę.

Za 2009r Optima miała 11 tys. zł niezapłaconych rachunków za wodę, za 2010r było 9 tys. zł.

Przy projektowaniu taryf za wodę bierze się pod uwagę poniesione koszty i produkcja wody, decyduje to o tym czy taryfa będzie wysoka czy też niska, w przypadku wysokiej produkcji wody taryfa będzie odpowiednio niższa.

Radny Leszek Wilczewski podzielił się uwagą, że osoby opłacające rachunki za wodę mają pokrywać koszty za osoby zalegające z opłatami.

Pan Janusz Nowak odpowiedział, iż tak być powinno, że należałoby rozliczyć tą wodę bo byłyby starty przedsiębiorstwa i rzeczywiście firma straty te finansuje.

Finansowanie polega na tym, że zużycie energii elektrycznej ( jest to rachunek ogólny którego nie da się „wyjąć”) idzie jako całość w koszty i idzie procentowy ułamek osoby nieplacącej, to jest woda pobrana i w jakimś procencie przedsiębiorstwo ma stratę.

Pan Prezes dodał, że urząd gminy zastosował dopłatę do taryfy w 2010r w wysokości 22gr netto ( 23 gr brutto), bez dopłaty 1m<sup>3</sup> wody kosztowałby brutto 3,53 zł, przy zastosowanej dopłacie wynosi 3,30 zł ( brutto).

Po zapoznaniu się z informacją Przewodniczący obrad ogłosił przerwę w obradach.

Pan Starosta podziękował za możliwość uczestniczenia w posiedzeniu rady i ze względu na obowiązki służbowe był zmuszony powrócić do Starostwa.

Ad.6 Przewodniczący Rady Gminy wznowił obrady i przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad.

Pan Przewodniczący poinformował, że projekt uchwały w sprawie budżetu gminy na 2011r został dostarczony radnym w związku z tym Pan Kazimierz Krahel otworzył dyskusję na projektem budżetu.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Pan Edward

Sosnowski i poinformował, iż w dniu 26 stycznia 2011r komisja na posiedzeniu

6

pozytywnie zaopiniowała budżet gminy na 2011r dodając, że budżet ten jest na miarę naszych możliwości.

Radna Sylwia Werbel poprosiła o szersze omówienie kwoty 35 tys. zł ( co się w niej mieści) która została zapisana w wydatkach na podróże służbowe krajowe.

Pani Bożena Wronowska Skarbnik Gminy odpowiedziała, że są to środki przeznaczone na delegacje dla pracowników urzędu. Największą część z tych środków pochłaniają wyjazdy do Olsztyna ponieważ dojechać autobusem jest ciężko i pracownicy jeżdżą samochodami prywatnymi. Jeden wyjazd do Olsztyna to kwota 350 – 360 zł bywa, że jest potrzeba wyjazdu 2 razy w tygodniu.

Ze względu na brak samochodu służbowego wykorzystywane są samochody prywatne.

Radna Sylwia Werbel zapytała się czy nie lepiej byłoby sfinansować zakup samochodu służbowego i czy nie byłoby taniej ponieważ 35 tys. zł nie jest małą kwotą.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że utrzymanie samochodu też kosztuje ponadto trzeba byłoby zatrudnić kierowcę ( etat minimum 40 tys. zł rocznie)

Pani Sylwia Werbel stwierdziła, że inne firmy mają samochód służbowy i absolutnie nie musi być kierowca wówczas osoba która posiada uprawnienia do kierowania bierze samochód służbowy i jedzie.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że musi być osoba odpowiedzialna za samochód służbowy, kto będzie odpowiadał za samochód którym jeżdżą wszyscy.

Z informacji jakie posiada to w innych urzędach jak mają samochód to jest etat kierowcy, ponadto do kosztów doliczone zostanie paliwo, ubezpieczenie.

Głos zabrał radny Edward Sosnowski i stwierdził, że jest 15 pracowników i jak każdy będzie jeździł samochodem służbowym to on długo nie pojeździ.

Ponadto każdy pracownik musiałby przejść badania, zrobić uprawnienia żeby jeździć samochodem służbowym w związku z tym koszty byłyby większe niż są zakładane w budżecie.

Pani Skarbnik powiedziała, że w stosunku do projektu uchwały który posiadają radni zaszyły małe zmiany.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały Nr IV/17/11 w sprawie budżetu gminy na rok 2011r i poprosił o pytania.

Radna Sylwia Werbel poprosiła o przedstawienie zmian.

Pani Skarbnik powiedziała, że w stosunku do otrzymanego projektu budżetu została zwiększona subwencja oświatowa o ponad 68 tys. zł; wprowadzono w wydatkach w rozdziale 75095 środki na wypłatę trzynastek dla pracowników zatrudnionych w ramach robót publicznych.

Głos zabrała Pani Sylwia Werbel i powiedziała, że jest zmiana w studium wykonalności w budżecie i ile to kosztuje, czy to jest zapłacone, czy też do zapłaty i kto będzie finansował.

Pani Bożena Wronowska odpowiedziała, że studium zagospodarowania przestrzennego jest płacone z wydatków bieżących, ogółem kosztować będzie to 20 tys. zł z tego 4 tys. zł zapłacono w 2010r i 16 tys. zł w 2 ratach będzie zapłacone w 2011r.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały. Rada 11 głosami „za”, 1 „wstrzymującym się”, 0 „przeciw” podjęła uchwałę.

Ad.7 Przewodniczący Rady stwierdził, że projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dubeninki na lata 2011 – 2020 radni otrzymali wobec tego otworzył dyskusję na temat prognozy.

Głos zabrała Skarbnik Gminy i powiedziała, że prognoza finansowa jest uchwalana

7

po raz pierwszy, wcześniej był Wieloletni Program Inwestycyjny, była też prognoza kwoty długu.

W Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy ujmuje się przewidywane dochody, wydatki, ważniejsze inwestycje i spłaty zobowiązań na okres jaki zostały zaciągnięte. Gmina posiada zobowiązania zaciągnięte na 10 lat (pożyczka na stację uzdatniania wody w Łojach) i na okres 10 lat należało sporządzić prognozę finansową.

Projekt prognozy został przesłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie celem zaopiniowania, prognoza została zaopiniowana pozytywnie.

W przypadku wystąpienia zmian prognoza będzie również zmieniana.

Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący obrad odczytał projekt uchwały Nr IV/18/11 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dubeninki na lata 2011 – 2020 którą poddał pod głosowanie.

Uchwała w głosowaniu jawnym została podjęta jednogłośnie (12 głosów).

Ad.8 Przewodniczący Rady Gminy poprosił Przewodniczącą Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu o przedstawienie stanowiska komisji w sprawie funduszu sołeckiego.

Zabierając głos Pan Edward Sosnowski poinformował, że komisja opowiedziała się za nie wyodrębnianiem funduszu sołeckiego na 2012r ponieważ są doświadczenia z poprzedniego roku jak były realizowane zadania które sołectwa przyjęły do wykonania.

W większości zadania te były realizowane przez gminę, a nie przez sołectwo.

Przewodniczący obrad poprosił o dyskusję na temat czy wyodrębnić w budżecie gminy środki na fundusz sołecki czy też nie.

Radny Jan Bordzio zaproponował, żeby gmina policzyła ( jeżeli zostaną wyodrębnione środki) ile ich będzie i jeżeli sołectwa będą składały wnioski odnośnie zrobienia czegoś żeby zostało to dotrzymane przez sołectwo.

Radny Leszek Wilczewski zapytał się co było zakupione, ile to kosztowało i ile wydano środków na sołectwo Degucie.

Pan Wójt odpowiedział, że świadczy to, że funduszu nie należy wyodrębnić bo nikt nie wie o co chodzi, jeżeli sołectwa nie interesują się, a radny też nie wie.

Sołtys sołectwa Rogajny Józef Mentel był zdania, że fundusz sołecki można byłoby wykorzystać na bardziej pilniejsze potrzeby jak np. remont drogi niż zakup huśtawek.

Głos zabrał Wójt i stwierdził, że nie można powiedzieć, iż nigdzie nic nie zostało zrobione ale zaangażowanie mieszkańców było bardzo niewielkie i spadło to na gminę. Środki przeznaczone na fundusz sołecki są wyodrębniane z budżetu gminy, a nie pozyskane z zewnątrz. W przypadku wyodrębnienia funduszu sołeckiego trzeba będzie środki finansowe pozabierać z innych działów.

Środki na fundusz sołecki wyliczane są na podstawie algorytmu czyli ilość mieszkańców mieszkających na stałe w sołectwie i podana kwota przez ministra finansów decyduje o wysokości funduszu.

Dubeninki i Żytkiejmy jako duże sołectwa miały ponad 20 tys. zł funduszu sołeckiego w innych mniejszych sołectwach kwota wahała się w granicach od 5 do 11 tys. zł, kwoty funduszu sołeckiego były przedstawiane.

Radny Jan Bordzio dodał, że każdy sołtys otrzymał informację o wysokości funduszu sołeckiego na swoje sołectwo.

Głos zabrał Ryszard Gruszka mieszkaniec wsi Łysogóra i zaapelował do radnych, iż warto fundusz sołecki wyodrębnić, a jeżeli sołectwo postanawia o nie korzystaniu z funduszu to może nie korzystać.

Następnie Pan Ryszard Gruszka zaapelował do władz gminy żeby po zakończeniu

8

przewidzianych inwestycji w ramach funduszu sołtys otrzymał rozliczenie tych środków.

Pan Wójt zwrócił uwagę, że to sołectwo powinno rozliczyć się przed Wójtem, a nie Wójt przed sołectwem.

Sołtys sołectwa Kiekskiejmy Józef Mazewski stwierdził, że kto chciał coś zrobić w ramach funduszu to zrobił, w sołectwie Kiekskiejmy udało się.

Ponadto był zdania, że w sołectwach za Żytkiejmami nic się nie działo, bardzo mało tego było i nie jest z tego zadowolony. Na miejscowość Żytkiejmy przeznaczają się dużo pieniędzy i dużo ludzi pracuje poinformował Pan sołtys, a gdy on chciał ludzi to musiał bardzo naprosić się. Pan Józef Mazewski uważał, że dla niego również należą się ludzie zatrudnieni przez gminę, jako sołtys jest zorientowany które drogi wymagają poprawy i jak to zrobić.

Pan Wójt zwrócił uwagę, że nie jest od wypożyczania ludzi których zatrudnia, dla sołtysów na wioski.

Radna Sylwia Werbel upewniała się czy fundusz sołecki był pierwszy rok wyodrębniony.

Wójt odpowiedział, że tak i na 21 sołectw złożono 7 wniosków.

Radna Sylwia Werbel uważała, że są nowi sołtysi może dać im szansę jeżeli chcą coś zrobić w sołectwach.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz stwierdził, że jako Rada mamy podjąć decyzję czy mamy wyodrębnić fundusz czy nie, skąd możemy wiedzieć i jaką podjąć decyzję żeby odpowiedzieć ludziom co jest korzystniejsze dla sołectwa.

Radna Sylwia Werbel zaproponowała, żeby zapytać o opinie sołtysów czyli kto z sołtysów chciałby żeby był fundusz sołecki.

Sołtys sołectwa Kiekskiejmy Józef Mazewski opowiedział się za wyodrębnieniem funduszu sołeckiego bo jak nie będzie funduszu to będzie źle w sołectwie.

Pan Wójt nie podzielał opinii sołtysa, że w sołectwie będzie źle, ponieważ sołtys ma możliwość zgłoszenia na sesji zadań do wykonania w sołectwie.

Sołtys sołectwa Linowo Anna Stypułkowska powiedziała, że nie korzystała z funduszu i co trzeba było zrobić w sołectwie zostało przez gminę wykonane.

Radny Edward Sosnowski zwrócił się do sołtysa Kiekskiejm i stwierdził, że wszelkie prace były wykonane na drogach zgodnie z sugestią sołtysa, a w związku z tym nie można mówić, że nic nie było robione na drogach.

Radny Jan Bordzio zaproponował, o nie wyodrębnianie na 2012r funduszu sołeckiego.

Radny Leszek Wilczewski opowiedział się za wyodrębnieniem funduszu.

Przewodniczący obrad przedstawił projekt uchwały Nr IV/19/11 w sprawie wyodrębnienia w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.

Następnie poddał sprawę pod głosowanie zadając pytanie kto z radnych jest za wyodrębnieniem na 2012r funduszu sołeckiego.

Za wyodrębnieniem były 2 głosy, 7 głosów „przeciw” i 3 „wstrzymujące się”.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Rada Gminy nie wyodrębniła środków stanowiących fundusz sołecki.

Ad. 9 Przewodniczący obrad poinformował, że wiosek o zatwierdzenie taryfy został dołączony do projektu uchwały którą radni otrzymali i otworzył dyskusję na temat zbiorowego odprowadzenia ścieków do urządzeń kanalizacyjnych.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Edward Sosnowski i poinformował, że komisja zapoznała się z wnioskiem i są to stawki opłat



przewidziane w wysokości 6,60 zł brutto w Dubeninkach i 4,50 zł brutto w

9

Żytkiejmach . Powyższe wysokości stawek są takie same jak w 2010r.

Pan Wójt dodał, że cena za ścieki nie wzrasta bo zmieniła się na lepsze kultura użytkowania urządzeń i z tego tytułu zmniejszyła się liczba awarii które miały wielki wpływ na cenę.

Przewodniczący Rady Pan Kazimierz Krahel przedstawił projekt uchwały Nr IV/20/11 w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzenie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych który poddał pod jawne głosowanie.

Uchwała została podjęta 10 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Ad.10 Przewodniczący obrad poprosił o pytania do projektu uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Gminie Dubeninki oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania.

Pani Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dubeninkach dodała, że zgodnie z znowelizowaną ustawą o Przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie taka uchwała ma być podjęta ponieważ w każdej gminie musi być powołany Zespół Interdyscyplinarny.

Zespół zostanie powołany na podstawie uchwały Rady Gminy Zarządzeniem Wójta, jest to zadanie własne obowiązkowe gminy.

Po powołaniu zespołu Kierownik GOPS opracuje program przeciwdziałaniom przemocy w rodzinie który zostanie przedstawiony Radzie Gminy do zatwierdzenia.

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały Nr IV/21/11 w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Gminie Dubeninki oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania który poddał pod jawne głosowanie.

Rada Gminy uchwałę podjęła jednogłośnie ( 12 głosów).

Ad.11 Pan Kazimierz Krahel poprosił o pytania do projektu uchwały w sprawie poboru łącznego zobowiązania pieniężnego, podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego od osób fizycznych w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Głos zabrał Sekretarz Gminy Pan Stanisław Kosiński celem wyjaśnienia powiedział, że uchwała jest praktycznie „porządkowa” ponieważ ostatnia w tej sprawie była podejmowana w 1998r.

Uchwała wymaga zmiany ponieważ zmieniła się podstawa prawna oraz w § 2 był zapis, że z inkasentami zawierało się umowę.

W chwili obecnej taki zapis jest niepotrzebny, na podstawie nowej uchwały inkasenci będą mogli dokonywać czynności inkasa.

Radny Jan Bordzio zapytał się czy prowizja dla sołtysa będzie naliczana za środki zainkasowane przez sołtysa czy też i za wpłacone przez podatnika bezpośrednio do banku.

Pan Sekretarz odpowiedział, że uchwała przewiduje tylko za środki zebrane przez sołtysa, wynagrodzenie za inkaso wynosi 7%.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały Nr IV/22/11 dotyczącej inkasa który następnie poddał pod głosowanie.

Uchwała została podjęta 10 głosami „za”, 2 „wstrzymującymi się”, 0 „przeciw”.

Ad.12 Pan Kazimierz Krahel poprosił o krótkie przedstawienie przez przewodniczących komisji planów pracy na 2011r.

Jako pierwszy plan pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu przedstawił Edward Sosnowski.

Następny plan pracy został przedstawiony przez Panią Dorotę Hołodowską

10

Przewodniczącą Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury.

Z planem pracy Komisji Rewizyjnej zapoznała Pani Sylwia Werbel.

Plan pracy Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego przedstawił członek komisji Pan Andrzej Kisielewski z powodu nieobecności Przewodniczącego Stanisława Bielickiego.

W nawiązaniu do przedstawionych planów pracy głos zabrał radny Edward Sosnowski stwierdzając, że w swojej komisji zaplanował 5 posiedzeń i zwrócił się z pytaniem do przewodniczących komisji ile zaplanowali posiedzeń.

Pani Dorota Hołodowska odpowiedziała, że w I kwartale jedno posiedzenie, w II kwartale jedno lub dwa (w tym 1 wyjazd) nie ma ustalonych.

Pani Sylwia Werbel stwierdziła, że również nie ma ustalonych ilości, posiedzenia będą odbywać się w miarę potrzeb.

Pan Edward Sosnowski stwierdził, że jeżeli co miesiąc będziemy odbywać komisje to nie tak, na naszą małą społeczność wystarczy 5-6 posiedzeń.

Pani Sylwia Werbel powiedziała, że każdy punkt ujęty w planie pracy nie oznacza tyle samo posiedzeń komisji.

Pani Dorota Hołodowska dodała, że na jednym posiedzeniu można zająć się kilkoma tematami.

Głos zabrała Pani Barbara Woźniak Radca Prawny i poinformowała, że jest pewna nieścisłość w planie pracy Komisji Rewizyjnej w pkt.4. W w/w punkcie jest zapis „podejmowania działań kontrolnych na wniosek członków Komisji Rewizyjnej, Wójta Gminy, Przewodniczącego Rady Gminy oraz członków pozostałych komisji”.

Pani Barbara Woźniak zaproponowała zmienić zapis ponieważ art.18a ustawy o samorządzie gminnym mówi, że komisja opiniuje wykonanie budżetu gminy i występuje z wnioskiem w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium Wójtowi. W ust.4 cytowanego artykułu mówi się, że Komisja Rewizyjna wykonuje inne zadania zlecone przez Radę Gminy w zakresie kontroli.

W związku z tym należy uściślić pkt 4 planu pracy komisji.

Innych uwag do przedstawionych planów pracy komisji nie wniesiono.

Przedstawione plany pracy komisji Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie.

Za przyjęciem planów pracy na 2011r komisji stałych Rady Gminy opowiedziało się 12 radnych (jednogłośnie).

Ad.13 Przewodniczący Rady Gminy przedstawił plan Sesji Rady Gminy na 2011r i poprosił o wyrażenie zdania na ten temat.

Głos zabrał Jaromir Krajewski Dyrektor Parku Krajobrazowego Puszczy Rominckiej i powiedział, że chciałby zaprosić radnych do uczestnictwa w wyjeździe studyjnym który będzie organizował Park w miesiącu kwietniu lub maju do Wigierskiego Parku Narodowego.

Celem wyjazdu będzie zapoznanie się z funkcjonowaniem Parku Narodowego będą spotkania z Dyrekcją, przedsiębiorcami i miejscowymi rolnikami czyli zapoznanie się z tym co Park Narodowy robi, jeżeli nie będzie uchwalone studium zagospodarowania przestrzennego można będzie zobaczyć również farmy wiatrowe,

Pan Dyrektor zapytał się na jakiej zasadzie radni chcieliby, żeby był wyjazd czy na zasadzie komisji, sesji wyjazdowej czy też zupełnie czegoś innego. Formę wyjazdu Pan Dyrektor pozostawił do wyboru radnym.

Pan Wójt zwrócił się z zapytaniem do Dyrektora Parku o następującej treści „czy wyjazd będzie związany z ewentualnymi przygotowaniem do utworzenia Parku Narodowego Puszczy Rominckiej”

Pan Dyrektor odpowiedział, że każde poznanie jest rzeczą ważną i ciekawą.

11

Jeżeli rzeczywiście doszłoby do tego, że byłaby dyskusja na temat powołania Parku Narodowego to zgodnie z obecnym stanem prawnym na to wyrazić musi zgodę Rada Gminy. Część z obecnych na pewno nie wie jak funkcjonuje Park Narodowy czyli nie do końca byliby przekonani, w związku z tym chodzi o to żeby radni zobaczyli i wyrobili własną opinię.

Ze strony Pana Dyrektora nie ma żadnych sugestii na tak czy nie, chodzi o zobaczenie faktów.

Głos zabrał Wójt i powiedział, że przy tworzeniu Parku Krajobrazowego Puszczy Rominckiej potrzebna była opinia Rady Gminy, a w chwili obecnej jest potrzebna opinia czy uchwała Rady Gminy.

Pan Dyrektor odpowiedział, że w tej chwili musi to być uzgodnione, z obecnym stanem prawnym nic takiego nie zostanie zrobione bez zgody Rady Gminy.

Pan Ryszard Zieliński Wójt Gminy powiedział, że przepisy mają być zmienione i nikt nie będzie musiał konsultować z mieszkańcami i Radą Gminy sprawy związanej z utworzeniem Parku Narodowego.

Pan Jaromir Krajewski odpowiedział, że są prowadzone takie dyskusje.

Pan Kazimierz Krahel podziękował za propozycję wyjazdu, sprawa zostanie przedyskutowana.

Plan pracy Rady Gminy został przyjęty jednogłośnie ( 12 głosów).

Ad.14 W sprawach różnych głos zabrali:

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy i powiedział, że pierwsza sprawa dotyczy informacji z działalności Komendy Powiatowej Policji w Gołdapi, powyższą informację radni i sołtysi otrzymali.

Następnie Pan Kazimierz Krahel odczytał odpowiedź PKS Suwałki w sprawie ponownego uruchomienia nowego kursu PKS dotyczącego trasy Gołdap – Żytkiejmy. PKS informuje, że „ w przeszłości istniały kursy Gołdap – Skajzgiry o godz. 11<sup>40</sup> i Skajzgiry – Gołdap o godz. 12<sup>40</sup>, które zostały zlikwidowane w czerwcu 2010r z powodu niskiej frekwencji. Z kursu o godz. 11<sup>20</sup> średnio korzystało 8 pasażerów, natomiast z kursu powrotnego o godz. 12<sup>40</sup> średnio 5 pasażerów. Wpływy na poziomie 50% kosztów własnych nie pozwalały na dalszą realizację ww. połączeń w tym kształcie.

W związku z pismem dokonaliśmy dodatkowej analizy, która miała na celu ustalenie w które dni tygodnia i z jakich przystanków podróży korzystali najczęściej.

Największą frekwencję odnotowano w poniedziałki i czwartki na odcinku Gołdap – Żytkiejmy.

Biorąc pod uwagę wyniki analizy oraz względy społeczne PKS w Suwałkach uważa, że możliwe jest uruchomienie od wiosny na okres próbny kursów Gołdap – Żytkiejmy o godz. 12<sup>30</sup> i Żytkiejmy – Gołdap o godz. 13<sup>15</sup> obsługiwanych w dni robocze w poniedziałki i czwartki wg. załączonego projektu.

Realizację w przyszłości tych połączeń uzależniamy od wyniku ekonomicznego lub dofinansowania przez właściwy organ samorządowy”.

Kolejną sprawą o której wspomniał Przewodniczący obrad była informacja z eksploatacji mienia komunalnego w 2010r oraz zamierzeń na przyszły rok którą radni również otrzymali.

Pan Ryszard Gruszka mieszkaniec wsi Łysogóra zgłosił uwagę do powyższej informacji i stwierdził, że informacja została zrobiona bardzo ogólnie wobec tego poprosił żeby na przyszłość informacja była bardziej szczegółowa, a najlepiej byłoby żeby działalność gminy rozbić na sołectwa czyli co w każdym sołectwie w danym roku gmina zrobiła.

Wójt odpowiedział, że sołectwo jest organem pomocniczym, sołtysi spiszą i

12

będziemy mieli informację.

Ponownie głos zabrał Ryszard Gruszka i stwierdził, że gmina nie chwali się swoimi osiągnięciami.

Następnie Pan Przewodniczący obrad poinformował o następujących pismach:

- odpowiedź na pismo Zofii Walickiej zam. Żytkiejmy dotyczące dostarczenia wody.

Sprawa była poruszana na obradach poprzedniej sesji i została skierowana do Wójta Gminy, problem nie został rozwiązany pozytywnie.

- pismo Poczty Polskiej dotyczące zmiany w organizacji sieci placówek pocztowych. Centrum Poczty Oddział Rejonowy w Suwałkach informuje, że w związku z realizacją przyjętych strategicznych kierunków zmian w organizacji sieci placówek pocztowych, przewidywana jest centralizacja służby doręczeń zlokalizowanej w Urzędzie Poczтовым Dubeninki do Urzędu Poczтового Gołdap.

Przybliżony termin realizacji to 02 maja 2011r.

- sprawozdaniu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego

- pismo z Taszkientu od Pani Olgi Anufriewej z prośbą o rozważenie możliwości zaproszenia do Polski jako repatriantów.

Głos zabrał radny Edward Sosnowski i stwierdził, że mieszkanie dla rodziny na terenie gminy może by się znalazło ale jest kwestia pracy. Zdaniem Pana Edwarda Sosnowskiego rodzina ma większą szansę w miastach gdzie jest praca.

- pismo „EKO Mazury” Sp. z o.o w Ełku w którym przekazuje sprawozdanie merytoryczne i finansowe z realizacji inwestycji pn. „Budowa Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych wraz ze składowiskiem odpadów w Siedliskach k/Ełku obejmujące IV kwartał 2010r.

Następnie Pan Kazimierz Krahel zapytał się czy radni wyrażają zgodę na udostępnienie danych osobowych w internecie i innych środkach przekazu (adres, tel. komórkowy, stacjonarny itd.)

Radny Jan Bordzio był przeciwny udostępnianiu danych i stwierdził, że telefon komórkowy jest prywatną własnością i komu będzie chciał udostępnić nr telefonu to udostępni, natomiast dane osobowe podlegają ochronie.

Radna Jadwiga Świtaj uważała, że może być tylko imię i nazwisko oraz telefon stacjonarny ewentualnie adres e-mail.

Jan Bordzio dodał, że numer telefonu stacjonarnego można znaleźć w książce telefonicznej.

W związku z tym Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie kwestię udostępnienia danych osobowych radnych w internecie formując następujące pytanie: kto z radnych jest za tym żeby udostępniać swoje dane osobowe w internecie i innych środkach.

Głos zabrała radna Sylwia Werbel i powiedziała, że może ustalmy co byśmy chcieli udostępnić.

Pan Kazimierz Krahel stwierdził, że każdy będzie chciał co innego udostępnić.

Radna Sylwia Werbel powiedziała, że imię i nazwisko oraz adres e-mail nie jest dla nas żadnym problemem, jeżeli ktoś ma jakieś pytania to może wówczas do radnego napisać, a później zostanie przedstawione na radzie.

Radny Jan Bordzio stwierdził, że jeżeli radna zechce żeby jej dane osobowe były udostępniane to może sama podać w internecie. Gmina Dubeninki nie jest dużą gminą, ludzie znają się i wiedzą gdzie kto mieszka więc nie ma problemu żeby skontaktować się z daną osobą.

Głos zabrał Ryszard Gruszka i powiedział, że jest autorem wniosku ponieważ miał

problem z dotarciem do Przewodniczącego Rady Gminy, nie zna wszystkich

13

mieszkańców gminy nie wie gdzie mieszkają bo nie jest podane na stronie internetowej gminy. Dla Pana Ryszarda Gruszki jest problemem skontaktowanie się z radnymi ponadto zwrócił uwagę, iż jesteście osobami publicznymi „pchaliście się na te stołki” i zostaliście wybrani, reprezentujecie nas mieszkańców i nie możecie teraz się ukrywać. Dodał, że nie muszą być wszystkie dane.

Pan Kazimierz Krahel stwierdził, że jeżeli jest potrzeba spotkania się z Przewodniczącą Rady czy inną osobą można przedzwonić do pracownika zajmującego się obsługą Rady Gminy który ma kontakt z radnymi i nie ma problemu żeby się skontaktować.

Pan Przewodniczący może pełnić dyżury po 2-3 godz. w gminie, ale nie widzi żadnego uzasadnienia, jeżeli będzie taka wola to dyżur będzie pełniony.

Przewodniczący obrad ponownie zapytał się kto z radnych chciałby udostępnić swoje dane osobowe w internecie.

W wyniku przeprowadzonego głosowania 2 głosy były „za” udostępnieniem, 7 głosów „przeciw” i 3 „wstrzymujące się”.

Dane osobowe radnych nie zostaną udostępnione w internecie.

Pan Ryszard Gruszka poinformował żeby odśnieżać drogę nr 424 od skrzyżowania w miejscowości Rakówek w kierunku miejscowości Kłajpedka oraz drogę od miejscowości Degucie do gospodarstwa Pana Gruszki zam. Łysogóra

Sołtys sołectwa Cisówek Anna Wiszniewska powiedziała, że drogi gminne są bardzo ładnie odśnieżane natomiast po drodze powiatowej jedzie sprzęt i przy małej ilości śniegu ma podniesiony pług, kierowca rozmawia przez telefon i „nic go nie obchodzi”. W związku z tym po co jeżdżą jeżeli nie rozsuwają śniegu, a gmina ma później więcej pracy na drogach powiatowych niż na gminnych

W nawiązaniu do przesłanej prośby z Taszkientu Wójt dodał, że mieszkanie gmina może zapewnić natomiast byłby problem z pracą.

Następnie Pan Wójt poinformował, że mamy dwa samochody strażackie, udało się bezpłatnie pozyskać z Komendy Wojewódzkiej na potrzeby straży jako samochód operacyjny Nubirę.

Głos zabrała Pani Anna Wiszniewska sołtys sołectwa Cisówek i poinformowała, że w Cisówku była sprzedana do rozbiórki mleczarnia i do chwili obecnej nie została rozebrana i przeszkadza przy odśnieżaniu drogi ponieważ nie ma miejsca na zepchnięcie śniegu, nie ma widoczności.

Wójt powiedział, że z naszego rozpoznania wynika, iż właścicielem gruntu jest inna osoba, a właścicielem budynku inna ale informacja do końca nie jest sprawdzona.

Głos zabrał Edward Sosnowski i wyjaśnił, że zlewnia została pobudowana w dawnych czasach. Pan Witold Sienkiewicz właściciel gruntu zezwolił dla mleczarni w Gołdapi na wybudowanie zlewni, następnie przekazał swoje gospodarstwo na Skarb Państwa obecnie powyższy grunt jest w zasobach Agencji Własności Skarbu Państwa. Mleczarnia ogłosiła przetarg i sprzedała budynek zlewni na rozbiórkę, nikt tego nie rozbiera ponieważ jest to cegła zlana z betonem, właściciel zlewni zrezygnował z rozbiórki.

Sołtys sołectwa Lenkupie Józef Wojczulis poprosił o postawienie tablicy z nazwą miejscowości Żerdziny oraz postawienie w Lenkupiach znaku ostrzegawczego „uwaga na zwierzęta domowe”

Sołtys sołectwa Pluszkiejmy Jadwiga Golub poprosiła o postawienie lustra drogowego w miejscowości Pluszkiejmy przy skrzyżowaniu z drogą nr 94 do miejscowości Czarnowo Wielkie.

Pan Wójt odpowiedział, że w sprawie dróg zostanie wystosowane pismo do Zarządu Dróg Powiatowych i Wojewódzkich.

Głos zabrał Piotr Miazek i zapytał się czy rada przyjrzy się sprawie przydziału

14

mieszkania dla ich rodziny.

Głos zabrała Anna Stypułkowska członek Społecznej Komisji Mieszkaniowej i powiedziała, że państwo Miazek starali się o mieszkanie p. Szczodrońskich, to mieszkanie zostało przyznane dla schorowanej kobiety która ma problemy z poruszaniem się.

Dla Państwa Miazek komisja przydzieliła mieszkanie o podobnym metrażu, bo nie wnosili, że chce większe.

Wywiązała się dyskusja pomiędzy Panem Piotrem Miazek a Anna Stypułkowską którą przerwał Wójt i stwierdził, że nie jest to miejsce żeby o tym dyskutować.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz i powiedział, że jest to druga sprawa która zdaniem radnego nie powinna trafić do Rady Gminy.

Rada Gminy jest organem ustawodawczym, a nie organem wykonawczym.

Organem wykonawczym jest urząd gminy i wszelkie tego typu sprawy powinny być w formie odwołania składane do urzędu czy też do komisji mieszkaniowej.

Według Wiceprzewodniczącego Rada Gminy nie jest władna do rozstrzygania tych spraw.

Radny Edward Sosnowski był również tego samego zdania co Wiceprzewodniczący Rady Gminy.

Sołtys sołectwa Stańczyki Janusz Bogdan poprosił o tablicę na wywieszanie ogłoszeń w swoim sołectwie. O taką samą tablicę poprosił również sołtys sołectwa Będziszewo.

Sołtys sołectwa Degucie Piotr Jurewicz zgłosił konieczność podcięcia konarów drzew przy drodze powiatowej Żytkiejmy – Degucie.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy Pan Kazimierz Krahel i powiedział, że otrzymał kilka pism i niektóre w skrócie przedstawi:

- wniosek Justyny i Dariusza Morsztyn dotyczący zabezpieczenia środków finansowych w budżecie gminy na odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości w Bludziach w przypadku budowy farm wiatrowych
- protest Harcerskiego Ruchu Ochrony Środowiska im. Franciszka z Asyżu przeciwko budowie farm wiatraków na terenie gminy Dubeninki, a także przeciwko jakimkolwiek planom związanym z takimi lub podobnymi inwestycjami ( zmiana studium rozwoju gminy, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego itp.) Harcerski Ruch Ochrony Środowiska składa formalny wniosek o ujęcie ich organizacji jako strony we wszystkich postępowaniach związanych z budową farm wiatrowych na terenie gminy Dubeninki. Opinia harcerskiego ruchu jest negatywna.
- uwagi Magdaleny Marzec i Zbigniewa Mazur dotyczące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dubeninki. Składający pismo są przeciwni przeznaczaniu terenów leżących na terenie gminy pod farmy wiatrowe.
- pismo Ryszarda Gruszki który zarzuca, iż były zaniedbania, że nie przestrzegano procedur w trakcie prac nad studium uwarunkowań. Udzielono pisemnej odpowiedzi na przedstawione zarzuty.

Głos zabrał Ryszard Gruszka i powiedział, że otrzymał odpowiedź na piśmie na zarzuty formalno-prawne, ale poprosił o przedstawienie przez Wójta lub Sekretarza Gminy przebiegu sesji z dnia 27 kwietnia 2009r w jaki sposób został zmieniony porządek obrad i czy radni otrzymali materiały informacyjne na temat uchwał które podjęli w trybie natychmiastowym, czy mogli się zapoznać z tymi materiałami informacyjnymi.

Generalnie chodzi o to czy radni wiedzieli nad czym głosują ponieważ do porządku wprowadzono dodatkowe punkty między innymi w sprawie przystąpienia do zmiany studium uwarunkowań i kierunków oraz o przystąpieniu do sporządzenia

miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Łoje, Zawiszyn, Rogajny.

15

Czy radni podejmując taką uchwałę o strategicznym znaczeniu dla naszej gminy otrzymali odpowiednia wiedzę do tego żeby po 5 minutach od złożenia tego wniosku przegłosować.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że tego nie wie.

Radny Edward Sosnowski stwierdził, że my też nie wiemy należy o to zapytać byłych radnych.

- stanowisko Parku Krajobrazowego Puszczy Rominckiej w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dubeninki. W stanowisku swoim Park zwraca uwagę, że część proponowanych zapisów studium budzi bardzo poważne zastrzeżenia. Dotyczą one możliwości przeznaczenia terenów w Rogajnach, Dubeninkach, Cisówku, Przesławkach, Lenkupiach i Wobałach na potrzeby realizacji farm wiatrowych oraz zabudowy mieszkalnej, mieszkalno pensjonatowej i pensjonatowej w okolicach jeziora Poblędzie. W dalszej treści pisma jest szerokie i wyczerpujące uzasadnienie swojego stanowiska.

Pan Przewodniczący Rady dodał, że protesty w sprawie budowy farm wiatrowych napłynęły od niedzieli i zając stanowisko w tej sprawie rada nie jest w stanie.

Głos zabrał Szymon Czernek który reprezentuje grupę różnych osób pracujących, częściowo rolników, częściowo zajmujących się różnymi innymi dziedzinami np. turystyką z gmin: Gołdap, Przerośl, Kowale Oleckie, Dubeninki, Banie Mazurskie, Wiżajny z Olsztyna.

Osoby te są zaniepokojone tym jak są „robione te wszystkie plany zmian i ich próbą wprowadzenia w gminie Dubeninki”.

Grupa chciałaby zorganizować spotkania z radnymi i z osobami miejscowymi żeby wszyscy mogli zapoznać się o co tak naprawdę chodzi. Pismo w tej sprawie zostało złożone.

Pan Szymon Czernek powiedział, że chciałby żeby było spotkanie gdzie będzie wyłożona mapa, będzie można porozmawiać, zadać pytania i uzyskać odpowiedzi. Planowana zmiana jest bardzo poważną zmianą bo dotyczy kilkudziesięciu procent powierzchni gminy.

Pan Ryszard Gruszka poprosił żeby Wójt krótko przedstawił w jaki sposób wprowadzane są zmiany do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dubeninki ( dodając, że rozumie, iż studium wykonują architekci, geodeci czyli osoby uprawnione) i powiedział, że ktoś im musiał pewne założenia przedstawić w jakim kierunku te zmiany mają być.

Jeżeli chodzi o farmę wiatrową w Łojach to była „jakaś podkładka” w postaci zgłoszenia Pana Andrzeja Kowalewskiego, w przypadku Poblędzia była prawdopodobnie stwierdza Pan Ryszard Gruszka „jakaś podkładka” w postaci podania Pana Kality. Natomiast nigdzie nie można znaleźć śladu w jaki sposób zostały wprowadzone zmiany odnośnie farm wiatrowych na wschód i południowy wschód od Żytkiej. Nie wie w jakim celu są zapisy umożliwiające utworzenie strefy parku przemysłowego na terenie gminy Dubeninki z budynkami do 15m i dominantami do 50m.

W nawiązaniu do wypowiedzi Pana Ryszarda Gruszki głos zabrał Wójt Gminy i przedstawił co było zrobione w tej sprawie, wszystkie dokumenty znajdują się w aktach sprawy. W dniach od 14 grudnia 2010r do 26 stycznia 2011r studium było wyłożone do publicznego wglądu.

Publiczna debata odbyła się 11 stycznia 2011r o godz. 11 i Pan Ryszard Gruszka na niej był. Na debatę przybyło mało osób, Wójt nikogo nie zmusi do przybycia.

Do 18 lutego 2011r do godz. 24 jest możliwość wnoszenia uwag do projektu zmian w

studium.

16

Pan Ryszard Gruszka powiedział, że nie występują przeciwko zmianom, studium trzeba uaktualnić ( to co jest zrobione ma wiele błędów) natomiast Wójt nie udzielił odpowiedzi skąd wziął się pomysł farm wiatrowych na północ, wschód i południowy wschód od Żytkiej i skąd wziął się pomysł budowy parku przemysłowego. Pan Wójt odpowiedział, że jest wniosek WIND Prospect Polska, każdy mógł wprowadzić wniosek.

Pan Ryszard Gruszka stwierdził, że jego wnioski nie zostały uwzględnione.

Pan Wójt odpowiedział, że wszystkie dokumenty które zostały przysłane znajdują się przy sprawie.

Pan Ryszard Gruszka zarzucał, że zawiadomienie o wyłożeniu studium i dyskusję społeczną na którą przyszło 5 osób było nie skuteczne bo radni i sołtysi nie wiedzieli.

Pan Ryszard Zieliński odpowiedział, że nie ma wpływu na obecność osób.

Radny Jan Bordzio dodał, że zawiadomienia o wyłożeniu do wglądu studium były rozwożone przez pracowników urzędu gminy, odbiór zawiadomienia jako sołtys podpisywał.

W trakcie dalszej dyskusji głos zabrali między innymi Pan Dariusz Morsztyn który na stałe zamieszkuje na terenie gminy Banie Mazurskie ale posiada na terenie gminy Dubeninki gospodarstwo rolne.

Pan Morsztyn powiedział, że jest obecny na sesji dlatego, iż jego dzieci będą w tej gminie mieszkać.

Budowa wiatraków spowoduje, że posiadana ziemia straci minimum na wartości 30%, taki wniosek został złożony do urzędu gminy.

Cały plan życiowy rodziny jest związany z tym miejscem, miejscem zarabiania, w momencie wybudowania wiatraków swój plan będzie zmuszony zmienić.

Reprezentuje również organizację społeczną która na terenie gminy Dubeninki próbuje rozwinąć kampanię turystyczną która ma dać 100-200 miejsc pracy.

Pan Dariusz Morsztyn stwierdził, że zarówno jego przyszłość jak i też jego ziemi jest zagrożona. Inwestycja ta zmieni w sposób diametralny przyszłość gminy.

Dodał również, że był na spotkaniu w dniu 11 stycznia br. i uważał, iż spotka na nim radnych i będzie można porozmawiać, przedstawić argumenty za i przeciw, powiedzieć o takich argumentach jak spadek wartości ziemi.

Na spotkaniu nie było żadnego radnego, nie było z kim rozmawiać i stąd ta propozycja która w dniu dzisiejszym się zrodziła, żeby o tak ważnej rzeczy dla gminy nie decydować w sposób nie przygotowany.

Pani Monika Orłowska przedstawiciel Stowarzyszenia, koło terenowe Polska północno-wschodnia siedziba w gminie Wizajny powiedziała, że są zainteresowani rozwojem turystyki kwalifikowanej na terenie między innymi gminy Dubeninki.

Następnie stwierdziła, że wiatraki bardzo przeszkadzają rozwojowi turystyki, niszczą środowisko, niszczą przyrodę, wpływają na zdrowie ludzi którzy naokoło ich mieszkają. Wszyscy ludzie którzy inwestowali w turystykę na terenie gminy Dubeninki i terenach sąsiednich powinni być zainteresowani tym tematem dlatego, że takie przemysłowe widoki jak farmy wiatrowe mają zasadniczy wpływ na obroty z turystyki. Jeżeli do tej pory w celach strategicznych gminy był rozwój turystyki to rozwój farm wiatrowych jest zasadniczo absolutnie w przeciwności do rozwoju turystyki.

Bogactwem gminy Dubeninki jest przyroda, krajobraz i to może zostać bezpowrotnie zniszczone jeżeli powstaną wiatraki.

Radny Edward Sosnowski zaproponował żeby zakończyć dyskusję na ten temat.

Głos zabrał Pan Ryszard Gruszka i stwierdził, że jest przerażony sposobem dyskusji



i sposobem argumentacji. Zaapelował do Wójta o wyposażenie radnych we wszelkie

17

dostępne materiały na temat wiatraków „żeby do nich dotarło w co ładują naszą gminę” bo oni będą podejmowali ewentualne decyzje.

Głos zabrał Wójt Gminy i powiedział, że gmina otrzymałaby 2% podatek od wartości budowli (wiatraki) do 2005r była to kwota 200 tyś. zł od 1 szt, w 2005r zmieniły się przepisy i okazało się, że budowlą jest tylko bryła betonu podtrzymująca stopę i stopa a głowica wytwarzająca prąd nie jest budowlą.

W związku z tym podatek jest liczony od stopy i betonu co stanowi mniej więcej 20% kosztów wiatraka daje to ok. 50 tyś. zł od 1 szt , plus 2% podatku od tzw. GPZ (skrzynie transformatorowe) i od dróg.

Po przeprowadzonej dyskusji na temat wiatraków ustalono, że zostanie zorganizowany dla radnych i sołtysów wyjazd w teren do istniejących farm wiatrowych celem bliższego zapoznania się z tematem.

Ad.15 W odpowiedziach na interpelacje i wnioski głos zabrał Wójt Gminy i powiedział, że:

- w sprawie budowy parkingu przy cmentarzu w Dubeninkach przy drodze wojewódzkiej nr 651 Gołdap – Szypliszki na dzień dzisiejszy robiony jest projekt modernizacji tej drogi ze środków które ma wygospodarować Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie do 2015r.

Po rozmowach przeprowadzonych z projektantem i Dyrektorem Rejonu Dróg Wojewódzkich w Olecku 29 listopada 2010r zostało wysłane pismo o następującej treści "w związku z rozpoczęciem prac projektowych dotyczących modernizacji drogi wojewódzkiej nr 651 relacji Gołdap – Żytkiejmy – Szypliszki prosimy o uwzględnienie propozycji dotyczących potrzeb gminy Dubeninki.

Dla zapewnienia optymalnych potrzeb mieszkańców i turystów na terenie gminy proponujemy uwzględnienie budowy wzdłuż drogi chodników lub ciągów pieszo – rowerowych w miejscowościach: Pluszkiejmy, Rogajny, Błąkały, Żytkiejmy a także z Dubeninek w stronę cmentarza i w stronę miejscowości Kiepojcie.

Propozycje te oraz wybudowanie zatok postojowych przy przystankach PKS przy drodze nr 651 mają na celu zapewnienie szeroko pojętego bezpieczeństwa w ruchu drogowym na w/w drodze".

- odnośnie internetu otóż nie wszędzie dociera internet szerokopasmowy z centrali z Dubeninek i Żytkiejm. Nie dociera wszędzie ponieważ po trasie są zamontowane tzw. urządzenia RŁA, są to urządzenia które były nowoczesne 15 lat temu.

Po pewnym czasie pojawiły się problemy bo do niektórych wsi szerokie pasmo po kablu z centrali telefonicznej nie dochodzi.

W roku 2010 gmina wygrała konkurs „Cyfrowe okno na świat” i 30 rodzin które spełniały kryteria otrzymało bezpłatny dostęp do internetu wraz ze sprzętem na okres 7 lat.

Gdzie było możliwe to internet chodzi po kablu, a gdzie niemożliwe to drogą radiową.

W ostatnim okresie informuje Wójt dowiedzieliśmy się, że pojawiły nowe rozwiązania które pozwolą po urządzeniach RŁA też dotrzeć szerokim pasmem po kablu.

W związku z tym zostało wystosowane 3 lutego br. pismo do TP SA. Wydziału Inwestycji Sieci Stacjonarnej Północ w Gdańsku o następującej treści:

„W ostatnim czasie otrzymujemy od mieszkańców naszej gminy dużo zapytań dotyczących możliwości podłączenia do sieci szerokopasmowej.

W związku z tym zwracamy się z prośbą o przeprowadzenie inwestycji związanej z dostarczeniem usługi szerokopasmowej.

W latach 1996-1998 wspólnie z Waszą firmą została przeprowadzona inwestycja polegająca na budowie sieci abonenckiej i rozdzielczej na terenie naszej gminy

(Dubeninki I etap 1996, Dubeninki II etap 1997, Dubeninki III etap 1998 i Wieś bez

18

telefonu Kramnik 1996). Włożyliśmy duży bezzwrotny wkład finansowy na realizację tych inwestycji w formie Społecznych Komitetów Telefonizacji Gminy.

W ramach Komitetów wszystkie gospodarstwa domowe zostały włączone do sieci TP SA.

Wasza przyszła inwestycja związana z dostarczeniem usługi szerokopasmowej powinna się w krótkim czasie zamortyzować ponieważ nakład finansowy potrzebny na inwestycję jest ograniczony tylko do wymiany szaf bez urządzeń dostępowych i urządzeń dostępu usługi ADSL.

Na naszej gminie pracują cztery urządzenia dostępowe, z tego trzy (Rogajny, Linowo, Błąkały) pracuje na kablu OPTO.

Informuję też, że urządzenia umiejscowione są na naszym gruncie oraz w naszych pomieszczeniach i nie obciążamy TP SA. Żadnymi kosztami”.

Na wystosowane pismo wpłynęła odpowiedź o następującej treści:” bardzo dziękujemy za informację na temat ogromnego zainteresowania mieszkańców Pana gminy usługami szerokopasmowymi. Niestety z przykrością informuję, że na dzień dzisiejszy nie jest planowana rozbudowa infrastruktury TP na terenie gminy Dubeninki w zakresie dostępu do szybkiego internetu.

Informacje otrzymane od Pana zostaną wykorzystane do planowania działań TP w kolejnych latach”.

Pan Wójt powiedział, żeby podłączyć np. wieś Błędziszki czy Będziszewo to w chwili obecnej jest miejsce i można zrobić wcinę do głównego kabla, ale koszt wyniósłby 200 tys. zł i musiałyby to zrobić gmina,

- od paru lat przewija się sprawa karetki pogotowia w ośrodku zdrowia w Dubeninkach ( zespół paramedyczny). W wielu gminach takie zespoły funkcjonują, w gminie Dubeninki nie ma. W ośrodku zdrowia są przygotowane pomieszczenia dla takiego zespołu.

Pierwsze działania podjęte zostały w 2007r i wówczas do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego zostało wystosowane pismo z zapytaniem czy powstanie na terenie gminy placówka ratownictwa medycznego (zespół paramedyczny).

Odpowiedzi na wysłane pismo udzielił w grudniu 2007r Pan Krzysztof Pomorski Pełnomocnik Wojewody ds. Ochrony Zdrowia, Ratownictwa Medycznego – Lekarz Wojewódzki. W w/w piśmie Pan Pełnomocnik informuje, że gmina objęta jest rejonem działania zespołów ratownictwa medycznego stacjonujących w Gołdapi. Dodatkowo obszar ten stanowi również rejon operacyjny HEMS lotniczego zespołu ratownictwa medycznego stacjonującego w Suwałkach.

Wojewódzki Plan Działania Systemu na lata 2008-2010 umieścił obszar gminy Dubeninki w rejonie działania zespołu typu „S” ( odpowiednik zespołu „R”) stacjonującego w Gołdapi. Poza tym zespołem teren ten będzie nadal w rejonie operacyjnym lotniczego zespołu ratownictwa medycznego stacjonującego w Suwałkach.

W przypadku konieczności użycia do akcji medycznych czynności ratunkowych dodatkowych zespołów, najbliższymi zespołami ratownictwa medycznego będą zespoły stacjonujące w Suwałkach.

Będą one uruchamiane na podstawie porozumienia o współpracy w zakresie ratownictwa medycznego zawartego pomiędzy Wojewodą Warmińsko - Mazurskim, a Wojewodą Podlaskim.

W 2008r gmina wysłała wniosek o utworzenie zespołu do Starosty Gołdapskiego po zasłyszanych informacjach o zwiększeniu ilości tych zespołów.

Pan Starosta wniosek gminy Dubeninki przesłał do Wojewody Warmińsko – Mazurskiego. Wniosek gminy poparł również Zarząd Powiatu Gołdapskiego.

W lipcu 2010r zaczęło się mówić, że będą utworzone nowe zespoły paramedyczne i

19

27 lipca 2010r zostało wysłane do Wojewody Warmińsko – Mazurskiego pismo o następującej treści: „zwracam się z prośbą do Pana Wojewody o udzielenie informacji czy planowane jest uruchomienie od 2011r na terenie gminy Dubeninki placówki ratownictwa medycznego. Uważam, że doraźna pomoc dla mieszkańców gminy nie jest zabezpieczona w dobrym stopniu.

Informuję, że gmina Dubeninki jest w stanie przeznaczyć dla zespołu paramedycznego pomieszczenia ( ok. 50m<sup>2</sup> ) w funkcjonującym Ośrodku Zdrowia w Dubeninkach”.

W sierpniu 2010r Pan Wojewoda poinformował, że wniosek gminy zostanie przedstawiony podczas posiedzenia powołanego przez Wojewodę Zespołu ds. Oceny Funkcjonowania Systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego w Województwie Warmińsko – Mazurskim, którego posiedzenie jest planowane na miesiąc wrzesień 2010r.

W skład zespołu wchodzi między innymi konsultant wojewódzki z dziedziny medycyny ratunkowej, lekarze koordynatorzy, Dyrektor Warmińsko – Mazurskiego Centrum Zdrowia Publicznego oraz Dyrektor Warmińsko – Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Olsztynie.

Ostatnim pismem w tej sprawie jest odpowiedź Wicewojewody z września 2010r która brzmi: „ W odpowiedzi na pismo OP.8023-5/2010 z dnia 27.07.2010 w sprawie uruchomienia na terenie gminy Dubeninki placówki ratownictwa medycznego, pragnę poinformować, iż Państwa wniosek był omawiany podczas spotkania Zespołu ds. Oceny Funkcjonowania Systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego w dniu 16.09.2010r.

Z analizy liczby wyjazdów zespołów ratownictwa medycznego za I półrocze 2010r, a także z lat minionych, stacjonujących w obszarze działania nr.1 ( zgodnie z Wojewódzkim Planem Działania Systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne na lata 2008 – 2010 dla województwa Warmińsko – Mazurskiego) w którym położona jest gmina Dubeninki wynika, iż zespoły ratownictwa medycznego zarówno specjalistyczny jak i podstawowy stacjonujący w Gołdapi wyjeżdżają do wezwań średnio 3 razy na dobę. Należy podkreślić, iż zespoły te rzadko przekraczają swój rejon działania.

Na podstawie tych danych zespół jednomyślnie orzekł, iż nie istnieją przesłanki do uruchomienia kolejnego zespołu ratownictwa medycznego w tym rejonie operacyjnym”.

- Pan Wójt nawiązał do zgłoszonej sprawy dotyczącej ustalenia kolejności odśnieżania dróg.

Pan Ryszard Zieliński stwierdził, że nie wie jak to zrobić „ bo zanim dotrzemy do dróg gminnych to musimy pokonać wiele tych ważniejszych”. Zdaniem Wójta, że jeżeli zastosujemy sztywne ramy to będzie tylko gorzej, ponieważ są różne przypadki np. wyjazd do lekarza, dojazd mleczarni itp. Ustalenie kolejności odśnieżania było by bardzo trudne.

Pan Wójt poprosił o ocenę w sprawie odśnieżania dróg w br.

Radny Jan Bordzio powiedział, że zabierając głos nie miał na myśli dokładnie kolejności bo logika wymaga, że jak jedzie drogą powiatową to wiadomo, że ją trzeba odśnieżyć. Chodziło o drogę która została pominięta w odśnieżaniu ( nie odśnieżono 1 km od jeziora Boczne do Stańczyk). Ogólnie drogi były bardzo dobrze odśnieżane.

Ponownie głos zabrał Wójt Gminy i przedstawił jak przebiegało odśnieżanie dróg na terenie gminy.

Sołtysi również wypowiedzieli się pozytywnie na temat odśnieżania dróg.

- w sprawie dowozu dzieci z Deguć które nie uczęszczają do placówek szkolnych

20

na terenie gminy Dubeninki Pan Wójt powiedział, że zapytaliśmy się jak wygląda dowożenie w innych gminach i tylko w jednej gminie na własne ryzyko dowożą inne osoby jeżeli są wolne miejsca. W pozostałych gminach nikt nie zabiera innych osób, a nawet gminy nie użyczają autobusu na przewóz np. zespołu ludowego czyli autokar jest tylko do przewozu dzieci.

Zapis ustawy mówi jasno, że na gminie spoczywa obowiązek dowozu dzieci, nikt nie weźmie na siebie odpowiedzialności za dzieci które uczęszczają do innej szkoły czy to będzie Dyrektor, Wójt czy też przewoźnik.

Radny Leszek Wilczewski zasugerował, żeby zlikwidować autokar szkolny Autosan H-6 i kupić dla dzieci z Deguć bilety miesięczne w PKS, wówczas zostanie uruchomiony kurs i przy okazji mieszkańcy będą mogli jeździć autobusem PKS. Utrzymanie autokaru szkolnego jest bardzo kosztowne a dojeżdża tylko kilkoro dzieci.

Pan Wójt zwrócił uwagę, że autokarem szkolnym dzieci dowożone są „prawie z podwórka”, a PKS nie będzie tego robił.

Ponadto młodsze dzieci są odwożone w południe, a starsze drugim kursem.

Radny Edward Sosnowski stwierdził, że autobus PKS nie będzie jeździł do Deguć bo droga jest nieutwardzona w tej sprawie były wysyłane pisma.

Wójt Gminy powiedział, że sprawa jest otwarta należy przeliczyć i sprawdzić koszty (gdzie taniej i lepiej) ale warto mieć swój autokar nawet jeżeli kosztują drożej.

Mając własny środek transportu to np. nauczyciel może wyjechać z dziećmi w ramach zajęć na ścieżkę dydaktyczną, basen, muzeum itp.

W sytuacji gdy polikwidujemy swoje autokary to może zaoszczędzi się 2 tyś. zł ale tym samym wyrzuci się dzieciom krzywdę.

Pan Wójt dodał, że można wystąpić z zapytaniem do PKS w sprawie możliwości dowożenia dzieci z Deguć (pozostałych uczniów dowoziłby autokar szkolny) ale kto odwiezie dzieci w południe. Niemniej jednak zastanowimy się, sprawdzimy ile dzieci dojeżdża, w jakim wieku i z jakich klas i wówczas zostanie poproszony Dyrektor PKS żeby zrobił kalkulację kosztów.

Zdaniem Wójta być może będzie taka możliwość, ale nie jest za tym żeby sprzedawać autokar szkolny (Autosan H-6), poza tym środowiska pewnie też by nie pozwoliło na taką sprzedaż.

Radny Jan Bordzio powiedział, że problemu by nie było gdyby wszystkie dzieci uczyły się na terenie gminy Dubeninki.

Ad.16 Zamknięcia obrad o godz. 14<sup>30</sup> dokonał Przewodniczący Rady Gminy Pan Kazimierz Krahel.

Protokółowała:

Przewodniczący Rady Gminy

Irena Zakrzewska

Kazimierz Krahel